(11.05.2012) Podobnie jak podczas głosowania nad referendum ws. wieku emerytalnego, tak i dziś Ewa Kopacz nie wpuściła do Sejmu przedstawicieli "Solidarności". - Pani Marszałek zachowuje się tak, jakby to był jej prywatny folwark - podsumował tę decyzję przewodniczący Komisji Krajowej.
Jak można było przewidzieć, Sejm przyjął ustawę wydłużającą wiek emerytalny do 67. roku życia. Za było 268 posłów, przeciw zagłosowało 185 posłów, a od głosu wstrzymało się dwóch. W związku z takim przebiegiem głosowania, sztab protestacyjny NSZZ "Solidarność" zdecydował, że związkowcy (wśród, których są przedstawiciele z naszego Regionu) otoczą Sejm i nie wypuszczą posłów.